

Głoski polskie

Marcin Maciołek
Jolanta Tambor

Głoski polskie

Przewodnik fonetyczny dla cudzoziemców
i nauczycieli uczących języka polskiego
jako obcego

Uniwersytet Śląski
Wydawnictwo Gnome

Katowice 2012

Recenzent
IVANA DOBROTOVÁ

Redakcja i korekta
ZESPÓŁ

Projekt okładki i opracowanie graficzne
MAREK FRANCIK

Publikacja sfinansowana ze środków
UNIwersytetu śląskiego w KATOWICACH
i MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH RP



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

© Copyright by UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH, 2012
Wszelkie prawa zastrzeżone

Opracowanie typograficzne i skład: Wydawnictwo Gnome
Złożono czcionką Times, Myriad i Arial

ISBN 978-83-63268-13-8

GNOME — Wydawnictwa Naukowe i Artystyczne,
ul. Drzymały 18/6, Katowice, tel. +48 603370713, wydawnictwognome@gmail.com

Spis treści

Wprowadzenie	7
Jolanta Tambor	
Poprawna wymowa polska. Przewodnik dla cudzoziemców i ich nauczycieli	16
Marcin Maciołek, Jolanta Tambor	
Wymowa tzw. nosówek w języku polskim	49
Marcin Maciołek	
Prozodia: akcent i intonacja. Zasady akcentowania w języku polskim	52
Marcin Maciołek	
Zobacz, posłuchaj i powtórz... – zbiór ćwiczeń fonetycznych dla cudzoziemców	64
Marcin Maciołek	
Zrób sobie test... – quiz fonetyczny dla nauczycieli języka polskiego jako obcego	74
Marcin Maciołek, Jolanta Tambor	
Przykładowy egzamin z podstaw fonetyki i prawideł poprawnej wymowy polskiej	82
Marcin Maciołek	
Pół żartem, pół serio...	85
Marcin Maciołek	
Głoski polskie w izolacji, kontekście i opozycjach – transkrypcja materiału nagranych na płytę	88

Wprowadzenie

Fonetyka stanowi ważny komponent systemu gramatycznego każdego języka. Poprawna, staranna wymowa i intonacja uatrakcyjniają wypowiedź, sprawiają, że przyjemnie się mówiącego (prelegenta, interlokutora etc.) słucha. Z kolei fonetyczne niechlujstwo, błędy wymawianiowe nierzadko prowadzą do zakłóceń w komunikacji, a nieraz uniemożliwiają wzajemne zrozumienie w ogóle. Przykładowo, wyartykułowany tak komunikat: [čeba to zap'isać | čysta čy čteržeści čy], wypowiedziany ponadto z niewłaściwą intonacją i nieodpowiednio zaznaczonymi pauzami (albo niemal zupełnym ich pominięciem), może być bez znajomości kontekstu zrozumiany rozmaicie. Zważywszy więc na brzmieniową „kulawość” przytoczonej wypowiedzi (co zdradzają zbyt daleko posunięte uproszczenia grup spółgłoskowych), należy założyć, że trzy interpretacje są tu możliwe: *Trzeba to zapisać*: 1) [ulica] *Czysta 3/43*; 2) *303 43*; 3) *300 czy 43*? Przykład ten poucza, że sukces komunikacyjny (właściwe zrozumienie) to w znacznej mierze także kwestia poprawnej, starannej wymowy, a nie tylko – jak zwykło się na ogół twierdzić – prawidłowej budowy zdań, właściwej odmiany wyrazów czy doboru odpowiednich środków językowych. Konstatacja ta jest szczególnie ważna zwłaszcza w przypadku nauczania języka polskiego jako obcego. Niejednokrotnie bowiem odmiennosc systemu fonetycznego polszczyzny od dźwięków mowy występujących w języku rodzimym uczących się polskiego cudzoziemców sprzyja powstawaniu różnego rodzaju błędów artykulatoryjnych (interferencje, inercja narządów mownych itp.). Niestety, nauczanie fonetyki w procesie glottodydaktycznym częstokroć traktowane jest po macoszemu. Widać to wyraźnie w podręcznikach przeznaczonych do nauczania języka polskiego jako obcego, w których zagadnienia związane z prawidłową wymową oraz różnego typu ćwiczenia fonetyczne pojawiają się z rzadka, i właściwie tylko w podręcznikach kursowych dla początkujących. Na dalszych etapach nauki kształcenie to jest zwykle zarzucane. Tymczasem wyćwiczenie poprawnej, pięknej wymowy, pozbawionej naleciałości obcych, nawyków mówieniowych przeniesionych z języka rodzimego, jest procesem długotrwałym.

Na polskim, choć nie tylko polskim, rynku wydawniczym do niedawna brak było pozycji, która w całości poświęcona byłaby doskonaleniu prawidłowej wymowy polskiej u cudzoziemców uczących się języka polskiego. Sytuacja ta zmieniła się nieco za sprawą publikacji: Anny Ikedy „*Nie lubię igreka*”, czyli

o trudnych głosek w języku polskim (Tokio 2008), Anny Majewskiej-Tworek Szura, szumi i szeleści. Ćwiczenia fonetyczne nie tylko dla cudzoziemców (Wrocław 2010) oraz Liliany Madelskiej *Posłuchaj, jak mówię. Materiały do ćwiczenia słuchu i wymowy dla dzieci oraz dla dorosłych, uczących się języka polskiego jako obcego (Podręcznik ucznia, Poradnik dla rodziców i nauczycieli; Film dydaktyczny DVD „Powiedz mi, co widzisz”*; Wiedeń 2010) i *Bliźniacze słowa. Test przesiewowy do badania dojrzałości szkolnej w zakresie percepcji i wymowy dzieci wielojęzycznych* (Lublin 2010). Tę serię uzupełnia również przygotowana przez nas płyta *Głoski polskie* oraz przedkładany przewodnik fonetyczny. Prezentowane materiały są efektem badań prowadzonych w ramach projektu badawczego *Trudności wymawianiowe cudzoziemców uczących się języka polskiego*, realizowanego w latach 2011–2012 w Instytucie Języka Polskiego UŚ oraz Katedrze Międzynarodowych Studiów Polskich przy współpracy ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego¹. Zamieszczony na płycie materiał wizualno-dźwiękowy zawiera: wymowę głosek polskich prezentowanych w izolacji oraz w wyrazach demonstrowanych jako przykładowe realizacje tychże głosek (również w wariantach uwarunkowanych pozycyjnie), a także wymowę głosek polskich ujętych w opozycje (np. wysoka – średnia, dźwięczna – bezdźwięczna, zwarta – zwarto-szczelinowa), artykułowanych zarówno w izolacji, jak i konkretnych wyrazach (parach minimalnych). W przewodniku (oprócz zapisu fonetycznego i ortograficznego nagranych na płytę materiału) zamieściliśmy dwa artykuły: pierwszy, opisujący trudności wymawianiowe, z którymi zmagają się różne grupy (narodowościowe) cudzoziemców uczących się języka polskiego, i drugi, porządkujący i prezentujący w ujęciu konfrontatywnym wiadomości na temat akcentu i intonacji, a także zasad fonicznego wyróżniania sylaby i intonowania wypowiedzi w języku polskim. Z pierwszym tekstem, autorstwa Jolanty Tambor, koresponduje zbiór 15 ćwiczeń fonetycznych, zawierających zestawy wyrazów do powtarzania. Układ zadań zasadniczo odpowiada kolejności zagadnień prezentowanych w artykule, poza tym dodano jeszcze ćwiczenia dotyczące kolejno: poprawnego akcentowania oraz wymowy liczebników. Ostatnie, 15. zadanie zawiera, zgrupowaną tematycznie, leksykę z poziomu A1. W podpunktach do pozostałych, tj. pierwszych dwunastu ćwiczeń zgromadziliśmy wyrazy (formy i pary wyrazowe) zawierające daną głoskę, ułożone w porządku alfabetycznym; staraliśmy się przy tym, aby w miarę możliwo-

¹ Dodajmy, że badania nad trudnościami w przyswajaniu fonetyki języka polskiego przez obcokrajowców na Uniwersytecie Śląskim zostały zainicjowane na początku lat 90. i kontynuowane są do dziś w Szkole Języka i Kultury Polskiej UŚ. Dość przypomnieć pionierski, gdy idzie o omawianą problematykę, i do czasu ukazania się przywołanych powyżej publikacji bodaj jedyny, program edukacyjny do nauczania wymowy cudzoziemców uczących się języka polskiego *Głoski polskie* (kaseta magnetowidowa i przewodnik), zrealizowany w 1993 roku przez zespół pracujący pod kierunkiem Romualda Cudaka i Jolanty Tambor. Do tej właśnie pomocy dydaktycznej nawiązują tytułem przygotowane przez nas materiały.

ści nie wykraczać poza leksykę z poziomu podstawowego i średnio zaawansowanego². W części zadań (na ogół w ostatnim podpunkcie) zebraliśmy tzw. pary minimalne, czyli wyrazy, w których wymiana lub pominięcie jednej głoski powoduje zmianę znaczenia słowa (tak jest na przykład w ćwiczeniach oznaczonych numerami 6, 8, 10, 11). Całość zamyka quiz fonetyczny oraz przykładowy egzamin z podstaw fonetyki i prawideł poprawnej wymowy, które pozwalają ocenić posiadaną wiedzę na temat głosek polskich, sposobu ich wzorcowej artykulacji, akcentu, intonacji, typologii fonologicznej języków świata, miejsca, jakie polszczyzna zajmuje pod względem fonetyczno-fonologicznym wśród innych języków, a przede wszystkim trudności wymawianiowych, z którymi borykają się poszczególne grupy (narodowościowe) cudzoziemców uczących się języka polskiego, a także sposobów przewyżniania tych problemów. Nagrodą za uważną lekturę przewodnika i sumienną pracę z przygotowaną przez nas płytą niech będzie zabawny felieton Joanny Szczepkowskiej – prezentujący *pół żartem, pół serio* – obserwowalne obecnie tendencje wymawianiowe w zakresie polskich samogłosek. Niechaj będzie on także przestrogą dla rodzimych użytkowników, lektorek i lektorów języka polskiego, aby nie ulegali wzmózonej we współczesnej polszczyźnie (a odciskającej swe piętno także w innych językach) tendencji do ekonomiczności środków językowych i oszczędzania wysiłku, i nie stali się „mordercami (samo)głosek”.

Z życzeniami przyjemnej lektury i owocnej pracy z „Głoskami polskimi”

*Marcin Maciołek
Jolanta Tambor*

* * *

Aby uświadomić sobie zakres trudności fonetycznych, z którymi borykają się uczący się języka polskiego cudzoziemcy oraz by uniknąć subiektywnych i – jak się wydaje – niefortunnnych uwag w rodzaju: *Polska fonetyka wbrew stereotypom jest / nie jest trudna*, należy wpieryw: 1) zdać sobie sprawę z istnienia różnych typów języków, wyodrębnianych przez lingwistów ze względu na odmienne ukształtowanie systemów fonologicznych poszczególnych języków, 2) ustalić miejsce, jakie polszczyzna zajmuje w klasyfikacji fonologicznej języków świata oraz 3) spróbować wskazać swoiste cechy polskiej wymowy, wyróżniające polszczyznę wśród innych języków i w znaczący sposób wpływające na widzenie (postrzeganie) języka polskiego przez cudzoziemców.

² Przyjęty układ alfabetyczny zmusił nas w kilku miejscach do odstępiania od tej zasady. Są to jednak sytuacje stosunkowo rzadkie.

Ilość dźwięków mowy w poszczególnych językach świata jest różna i waha się od 11 do 75 fonemów. Wiadomo, że w każdym języku występują samogłoski i spółgłoski. Za elementarny uważa się system dźwiękowy złożony z trzech samogłosek [i], [u], [a] oraz siedmiu spółgłosek [s], [p], [t], [k], [m], [n], [r] albo [l] – jest to tzw. system prymarny (warto zauważyć, że współtworzące go samogłoski zajmują wierzchołki opracowanego w 1781 roku przez Wolfganga Hellwaga trójkąta samogłoskowego; tylko takie samogłoski występują, np. w języku arabskim). Stosunek zatem samogłosek do spółgłosek w zakładanym modelu uniwersalnym ma się jak 3 do 7 i to właśnie ta proporcja jest punktem odniesienia (wzorcem) przy typologii fonologicznej języków świata. Są bowiem języki, które wyzyskują system podstawowy niemal bez zmian (np. język aranta w Australii czy język hawajski), ale większość rozbudowuje go dodatkowymi fonemami. I tak, języki, w których jest więcej niż 30% samogłosek, nazywamy *samogłoskowymi*. Należy do nich angielski, niemiecki, a także francuski, mający aż 15 samogłosek, co stanowi 45,5% ogółu fonemów w tym języku (i jednocześnie przysparza sporych kłopotów Polakom uczącym się francuskiego). Z kolei języki, w których więcej niż 70% stanowią spółgłoski, nazywamy *spółgłoskowymi*. Dobrym przykładem tego typu języków są języki kaukaskie, np.: adygejski, czyli czerkieski (95,7% spółgłosek), agulski (94,4%) czy tabasarański w Dagestanie (89,3%) – są to języki skrajnie spółgłoskowe. Językami spółgłoskowymi są również wszystkie języki słowiańskie. Natomiast do ideału (30% samogłosek : 70% spółgłosek) zbliża się język czeski (29,5% : 70,5%) oraz używany w południowej części Terytorium Północnego Australii język aranta (aranda), którego system dźwiękowy składa się z 3 samogłosek i 8 spółgłosek, pozostających w stosunku 27,3% : 72,7%.

Oprócz skali „typ samogłoskowy – typ spółgłoskowy” języki świata można również podzielić, biorąc pod uwagę ilość fonemów występujących w poszczególnych językach. Przyjmując to kryterium za podstawę podziału, wyróżnia się: *języki bogate w fonemy*, które zawierają od 45 do 75 fonemów (głównie języki rodziny kaukaskiej: agulski – 71 fonemów, czerkieski – 70, tabasarański – 56), *języki średnio bogate*, liczące od 20 do 44 fonemów (np. jęz. angielski, niemiecki, francuski, włoski) oraz *języki ubogie*, których systemy fonologiczne obejmują od 10 do 19 fonemów (np. język aranta – 11 fonemów i język hawajski – 13).

Rzadziej natomiast w typologii fonologicznej stosuje się podział na *języki prozodyczne*, czyli takie, w których cechy prozodyczne (akcent, intonacja, iloczas) różnicują wyrazy i formy wyrazowe, oraz *języki nieprozodyczne*, w których cechy prozodyczne nie są relewantne pod względem fonologicznym i nie służą do odróżniania form językowych. Przykładami tych pierwszych są: łacina (por. *vēnit* ‘przychodzi’ : *vēnit* ‘przyszedł’), język arabski (por. *kātābā* ‘pisać’ : *kātābā* ‘korespondować z’) oraz język rosyjski (por. *muka* ‘męka’ : *muka* ‘mąka’), z kolei językami nieprozodycznymi są na przykład języki: fiński i macedoński,

w których nie ma iloczasu i w których akcent pełni tylko funkcję delimitacyjną. Skrajnie nieprozodyczny jest język turecki, w którym sygnałem odróżniającym wyrazy jest głównie tzw. harmonia wokaliczna, a nie akcent.

Jak w świetle przedstawionej typologii wypada polszczyzna? Język polski rozbudował system wokaliczny w stosunku do elementarnego dodatkowymi jednostkami, m.in. zawiera tzw. samogłoski średnie: przednią [e] i tylną [o], ale w porównaniu z francuskim czy angielskim nadal jest on ubogi pod względem liczby samogłosek. Rozwinął się za to znacznie system konsonantyczny, który w zestawieniu z systemem podstawowym obejmuje nowe typy spółgłosek, na przykład zwarto-szczelinowe [c], [č], [ć], [3], [č̣], [ć̣]. To właśnie one wespół ze szczelinowymi (frykatami) tworzą tak znamienne dla polszczyzny trzy szeregi spółgłosek artykułowanych dzięki ruchom języka w przedniej części jamy ustnej:

- zębowe: [s], [z], [c], [3],
- dźwiękowe: [š], [ž], [č], [č̣],
- środkowojęzykowe: [ś], [ź], [ć], [ć̣],

które ze względu na ich właściwości akustyczne (wrażenia słuchowe, jakie wywołują) nazywane są odpowiednio: spółgłoskami *syczącymi*, *szumiącymi* lub *szeleszczącymi* oraz *ciszącymi*. Brzmieniowe opozycje tych szeregów, nierzadko decydujące o zmianie znaczenia wyrazu (por. *kasa* : *kasza* : *Kasia*, *Sara* : *szara* : *siara*), są niezmiernie trudne do uchwylenia i opanowania dla cudzoziemców uczących się języka polskiego. Jednocześnie dźwięki, o których mowa, zwracają uwagę obcokrajowców już przy pierwszym kontakcie z językiem polskim. Prawdopodobnie te szeregi spółgłosek miała na myśli znakomita francuska aktorka tragiczna, Sara Bernhardt (1844–1923), gdy zapytana kiedyś o to, jak podoba się jej język polski, odpowiedziała: „Bardzo, zupełnie jakby ktoś gryzł szkło”.

Poza tym w stosunku do systemu prymarnego w polszczyźnie rozwinęła się opozycja między spółgłoskami dźwięcznymi i bezdźwięcznymi, na przykład: [b] – [p], [b'] – [p'], [d] – [t], [z] – [s], [g] – [k] itd., por. *bas* – *pas*, *bić* – *pić*, *dama* – *tama*, *koza* – *kosa*, *gość* – *kość* (opozycja dźwięczności nie ma zastosowania na końcu wyrazu, gdyż w języku polskim wygłos absolutny jest bezdźwięczny, i takie pary wyrazów, jak: *kot* i *kod* czy *buk* – *Bóg*, brzmią identycznie). Wszystkie te okoliczności, tj. stosunkowo niewielki podsystem wokaliczny i znaczny udział spółgłosek w zasobie dźwięków artykułowanych języka polskiego, sprawiają, że polszczyznę zalicza się do języków spółgłoskowych, podobnie – co już wspomniano – jak wszystkie języki słowiańskie. Trudno natomiast jednoznacznie określić procentowy udział samogłosek i spółgłosek w języku polskim, nie ma bowiem wśród językoznawców zgodnego stanowiska co do tego, ile fonemów jest w polszczyźnie. Z przeglądu istniejących dotychczas opinii badawczych wynika, że liczba ta waha się od 31 (Roman Laskowski) do 38 fonemów spółgłoskowych (Jolanta Szypra-Kozłowska) oraz kolejno u tych samych autorów od 6 do 9 fonemów samogłoskowych. Tadeusz Milewski obliczał liczbę

fonemów w polszczyźnie na 33 spółgłoski i 6 samogłosek, według Mariana Jurkowskiego w języku polskim jest 36 fonemów spółgłoskowych i 8 fonemów samogłoskowych, z kolei u Ireny Sawickiej mamy 35 spółgłosek i też 6 samogłosek, a u Alicji Nagórko 34 spółgłoski i 8 samogłosek. Przyczyna rozbieżności pomiędzy przywołanymi tu ujęciami badaczy wynika m.in. z odmiennego traktowania dźwięków mowy o złożonej asynchronicznej wymowie, tj.: spółgłosek wargowych miękkich oraz tzw. nosówek, a także różnicy zdań co do tego, czy [i] i [y] to dwa odrębne fonemy czy też warianty pozycyjne jednego fonemu. Niezależnie jednak od tego, którą koncepcję przyjmujemy, udział spółgłosek w zasobie fonemów języka polskiego stanowi, co obrazuje tabela 1., ponad 80% (średnia arytmetyczna wynosi 82,9%). Sytuuje to polszczyznę po stronie języków umiarkowanie konsonantalnych.

Tabela 1. Udział samogłosek i spółgłosek w zasobie fonemów języka polskiego wg różnych badaczy

Badacz	Spółgłoski		Samogłoski		Łączna liczba fonemów	Różnica spółgłosek w % w stosunku do modelu prymarnego
	liczba	%	liczba	%		
R. Laskowski	31	83,78	6	16,22	37	+ 13,78
A. Szpyra-Kozłowska	38	80,85	9	19,15	47	+ 10, 85
T. Milewski	33	84,62	6	15,38	39	+ 14, 62
M. Jurkowski	36	81,82	8	18,18	44	+ 11, 82
I. Sawicka	35	85,37	6	14,63	41	+ 15, 37
A. Nagórko	34	80,95	8	19,05	42	+ 10, 95

Biorąc z kolei pod uwagę ogólną liczbę fonemów, można uznać polszczyznę za język średnio bogaty w fonemy (podobnie jak na przykład język włoski, który jest uboższy od polskiego, liczy bowiem tylko 30 fonemów: 7 samogłosek i 23 spółgłoski). Poza tym język polski jest językiem nieprozodycznym, gdyż akcent pozbawiony jest w nim funkcji dystynktywnej, a pełni jedynie funkcję delimitacyjną.

Mówi się, że każdy język ma charakterystyczne dla siebie brzmienie, swoistą melodię (ang. *sound*), która zwraca uwagę słuchaczy już po kilku usłyszanych kwestiach w danym języku i staje się przedmiotem oceny. Wrażenie, jakie wywołuje system foniczny, decyduje najczęściej także o ocenie samego języka³, który może być postrzegany jako piękny, brzydki czy śmieszny. Przykładowo, w potocznej opinii Polaków piękny jest język francuski czy włoski, brzydki – niemiecki, śmieszny zaś – język czeski. Nie miały wpływu na taką ocenę miała zapewne fonologia tych języków. Przykłady tego rodzaju wartościowania systemów językowych odnaleźć można także w literaturze, dość przytoczyć tu fragment *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza:

Najwięksi rycerze są ci, którzy z francuskiej ziemi pochodzą. Taki będzie ci się bił z konia i piechotą, a przy tym będzie ci okrutnie waleczne słowa gadał, których wszela-

³ A nierzadko rzutuje także na opinię (stereotyp) o jego użytkownikach.

ko nie wyrozumiesz, bo to jest mowa taka, jakobyś cynowe misy potrzasał, chociaż naród jest pobożny⁴.

Wydaje się, że na ów subiektywny odbiór składa się nie tylko inwentarz dźwięków występujących w danym języku, ale również ich możliwe kombinacje, których opisem zajmuje się dział fonologii, zwany fonotaktyką. Przywołajmy w tym miejscu słowa wybitnego polskiego filozofa, Leszka Kołakowskiego:

Tak się przypadkiem składa, że właśnie czytałem starą książkę Jespersena⁵ o rozwoju języka angielskiego, wielki lingwista porównuje w niej angielski z hawajskim i zauważa, że w tym ostatnim żadne słowo nie kończy się spółgłoską, a dwie spółgłoski nigdy po sobie nie następują – najlepszy dowód, że mamy do czynienia z ludem dzieciennym i zniechęcałym, niezdolnym do wysiłku; co innego, powiada, angielski, gdzie dwie, a często i trzy po sobie następujące spółgłoski są wymawiane, jak w zwykłych wyrazach „helped” czy „tests”: oto język narodu męznego, energicznego, zdolnego do walki z przeciwnościami! Jeśli to prawda, to jakież wulkaniczne energie powinny drzemać w nas Polakach, którzy okiem nie mrugnawszy potrafimy wymówić zdania w rodzaju: „zgniotszty wiedźm krmąbmość mknijmy wzwyz”, „w zmierzch ścichtł zgiełk pszczół” i podobne.

W zacytowanym fragmencie L. Kołakowski, powodowany wyrażoną w związku z językiem hawajskim opinią Jespersena na temat angielszczyzny, zwraca uwagę na inną jeszcze charakterystyczną cechę brzmieniową języka polskiego, mianowicie fakt, że dość często spółgłoski występują obok siebie, tworząc typowe dla polszczyzny grupy spółgłoskowe. Zbitki te mogą być złożone z dwóch spółgłosek, np. *drzewo*, z trzech, np. *wstążka*, czterech, np. *wstrząs*, a nawet z pięciu, jak w wyrazie *przestępstwo*, wymawianym jako: [pšestempstfo].

W związku ze wskazanymi właściwościami systemu fonetycznego polszczyzny, tj.: dużą frekwencją zwarto-szczelinowych i szczelinowych spółgłosek zębowych, dźwiękowych i palatalnych oraz częstym występowaniem zbitek spółgłoskowych pozostaje również zabawna anegdota poety Juliana Tuwima, jak wiadomo, niezwykle wyczulonego na stronę brzmieniową języka:

Znałem w Nowym Jorku pewną uroczą Hawajkę, którą udało mi się nauczyć jednego polskiego zdania: „Mali na polu hulali i pili kakao...” Powiedziałem jej, że w mojej mowie ojczystej znaczy to: „Jesteś bardzo piękna, Kocham cię...”, na co ona mi odrze-

⁴ Dodajmy, że ocena poszczególnych języków (i ich systemów fonicznych), co potwierdza przywołany fragment, nie jest bynajmniej stała i często się zmienia. Podobnie: język czeski, który współczesnych Polaków nieco śmieszy (tak zresztą jak język polski Czechów), w okresie średniowiecza był przedmiotem podziwu.

⁵ Otto Jespersen (1860–1943) – duński anglista, fonetyk i teoretyk językoznawstwa, od 1893 roku profesor Uniwersytetu w Kopenhadze. Zrewolucjonizował nauczanie języków obcych w Europie, propagując zasadę nauczania języka mówionego, potocznego i wprowadzając na początkowych etapach nauczania transkrypcję fonetyczną. L. Kołakowski wspomina najprawdopodobniej jego książkę, pt.: *A Modern English Grammar on Historical Principles*, t. 1–7, którą wydano w latach 1909–1949.

kła, że w języku hawajskim to ostatnie zdanie brzmi: „Ui maoli oe! Aloha!” i wyraża żywe zadowolenie, że nasze języki są w podobny sposób dźwięczne i melodyjne. [...] Poprosiła, abym coś jeszcze powiedział po polsku, i rozmarzona, przymknęła gwiżdżiste oczy, aby jej mój widok nie zmącił spodziewanych rękoszów fonetycznych. Postanowiłem nie robić głupich kawałów w rodzaju „przeleciały trzy pstry przepiórczyce”, „nie pieprz Pietrze wieprza pieprzem” lub „chrząszcz brzmi w trzcinie”, ale sięgnąć do wielkiej poezji... Wyrecytowałem jednym tchem trzy wiersze z trzech różnych ksiąg *Pana Tadeusza*:

*...Mądrze rzecz wyluszczali szczwacze doświadczeni
...Lub hak przerznąc, w brzeszczocie nie zrobiwszy szczyrby
...Skruszył kość, proporszczyk szponton z rąk upuszcza.*

Przed takimi właśnie trudnościami wymowy polskiej postawiła swojego nauczyciela angielskiego – rodowitego Anglika (!) Joanna Szczepkowska. W specjalnie ułożonym dla niego „wierszyku” felietonistka, wyzyskując znamienne dla języka polskiego głoski i ich kombinacje, spróbowała odtworzyć brzmieniowy obraz polszczyzny:

Cudzoziemcze. Cichy gościu. Czy Ty wiesz,
ze tym świstem, co tu świszczy, wieszczyl wieszcz?
Idąc w ślady za swym wieszczem
też się w chrzęście świstu streszczę,
cudzoziemcze. Cichy gościu. Czy wiesz, że
w czasie suszy suchą szosą, mknąc w pocie,
na przyczółku przeczekać musisz deszcz
i szcękając przyzębiam grzążać w błocie,
bo Ci szadzią przeszły części i cześć.
Odurzony szarą mżawką i żytem
szczękościsku doświadczysz co i rusz,
aż do Bieszczad dotarłszy przed świtem
w przykrą przełęcz trzeba SIUSIU Wśród burz
Taszcząc czaszkę swą w puszczy czeluściach,
możesz szczeznąć przesiąknięty na kość,
kiścią liści susząc szczątki nagości,
ściągnąć czarci świerzb, psikus i złość.
Wtedy czujna szczwana krztyna z przyszczami
w krzak cię wciśnie, szargając śliczny brzask
i wszczniesz brzdąca wśród chaszcy i dami
wrzeszcząc: „Brzydzać niż wasz Przasnysz przy dżdżach!”.
Uciekając jeśli będziesz się szastał,
jakimś szlakiem zwiększając szorstkość stóp,
chcąc się podszyć pod Mieszka i Piasta,
to wszczniem partię – „Nasza szosa” – is trup.
Dzierząc żerdzie podniosiem ciśnienie
„Precz z szos! Precz! Cudzoziemcy psia ich mać!
Dziś wskroś cię prapszeniczne współplemię
pójdzie iść – jak dojdzie, stanie prać!”.
Suchą szosą w czasie suszy, mknąc w pocie,

dojrzyś w rzeki skaczących dziewię sznur
za to, że Ty dziś śmiałeś w swym wozie
przestrzeń szos psuć – czysta hańba Twych kół!
Szepty mężczyzn za brzuchami spod koszul
rozszarpanych Rejtanem pośród szos,
strzępiąc płótno zamruczą na głosy:
„Na guzikach naszych w poślizg wpadnie gość!”.
Jeśli zechcesz na szosie choć postać,
bo Ci jaźń zassie w lędźwiach, ziąb i szadz,
przeczekamy na szlaku przy wrzosach
prapszenicznej kiść grzeczności Ci dać.
Jeśli coś Cię zatrzyma przy Pszczyńsku
– masz ci los! W suchej szosie wraź żerdź!
przyciżmy cicho się w Szczebrzeszyńskim,
tam gdzie chrząszcze w garść się wzięły – w trzcinach śmierć!

Całe szczęście to tylko zabawa, świadoma gra z językiem polskim i jego właściwościami fonicznymi. Szczepkowska zastosowała instrumentację głoskową, nagromadziła wyrazy dźwiękonaśladowcze, wykorzystała znane łamańce językowe, sięgnęła po słowa rzadkie w codziennej komunikacji językowej – w efekcie świadomie przejawiała brzmieniowy obraz polszczyzny. W rzeczywistości język polski nie szumi i nie szeleści aż tak bardzo, a problemy wymawianiowe uczących się go cudzoziemców nie sprowadzają się tylko do trudności w rozróżnianiu szeregów frykatywowych i zwarto-szczelinowych spółgłosek zębowych, dźwiękowych i środkowojęzykowych, i z pewnością nie są one nie do przezwyciężenia.

Pragniemy serdecznie podziękować

PRACOWNIKOM KATEDRY MIĘDZYNARODOWYCH STUDIÓW POLSKICH
oraz SZKOŁY JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO,

którzy wzięli udział w nagraniu materiału dźwiękowego zamieszczonego na płycie dołączonej do przewodnika. Za użyczenie głosu i wytrwałą pracę w trakcie sesji nagraniowych dziękujemy:

dr WIOLETCIE HAJDUK-GAWRON,
dr MAŁGORZACIE SMERECZNIK,
ADAMOWI ANTONIEWICZOWI
i AGNIESZCZE TAMBOR.

Słowa wdzięczności kierujemy również do pracowników studia muzycznego

KATOFONIA WORKSHOP,

którzy poświęcili sporo czasu i dołożyli wszelkich starań,
aby zapewnić odpowiednią jakość audiowizualną zawartych na płycie nagrań.

Marcin Maciołek
Jolanta Tambor

GŁOSKI POLSKIE

Rentgenogramy

Uniwersytet Śląski
Wydawnictwo Gnome

Wykaz rentgenogramów głosek polskich wraz z przykładowymi realizacjami fonetycznymi

L.p.	Głoska	Ortografia	Fonetyka	Ortografia	Fonetyka	Ortografia	Fonetyka	Ortografia	Fonetyka
1.	[p]	<i>parasol</i>	[parasol]	<i>komputer</i>	[komputer]	<i>sklep</i>	[sklep]	<i>chleb</i>	[χlep]
2.	[b]	<i>banan</i>	[banan]	<i>balon</i>	[balon]	<i>kubek</i>	[kubek]	<i>robak</i>	[robak]
3.	[pʲ]	<i>piasek</i>	[pʲasek]	<i>opiekun</i>	[opʲiekun]	<i>pióro</i>	[pʲiuro]	<i>fortepian</i>	[fortepʲian]
4.	[bʲ]	<i>biały</i>	[bʲiaɫy]	<i>obiad</i>	[obʲiat]	<i>biurko</i>	[bʲiurko]	<i>biegacz</i>	[bʲiegac̥]
5.	[t]	<i>torba</i>	[torba]	<i>fotel</i>	[fotel]	<i>łódka</i>	[ɫutka]	<i>kod</i>	[kot]
6.	[d]	<i>dom</i>	[dom]	<i>komoda</i>	[komoda]	<i>woda</i>	[voda]	<i>pogoda</i>	[pogoda]
7.	[c]	<i>cebula</i>	[cebula]	<i>tablica</i>	[tabl'ica]	<i>palec</i>	[palec]	<i>pieniądz</i>	[pʲieñonc]
8.	[ʃ]	<i>dzbanek</i>	[ʃbanek]	<i>pieniądze</i>	[pʲieñonʒe]	<i>dzwonek</i>	[ʒvonek]	<i>wiedza</i>	[vʲieʒa]
9.	[č]	<i>czapka</i>	[čapka]	<i>paczka</i>	[pačka]	<i>poczta</i>	[počta]	<i>klucz</i>	[kluč]
10.	[ʒ]	<i>dżem</i>	[ʒem]	<i>drożdżówka</i>	[droʒʒufka]	<i>didżej</i>	[dʲiʒei]	<i>dżojstik</i>	[ʒojstʲik]
11.	[ć]	<i>ćma</i>	[ćma]	<i>ciastko</i>	[ćastko]	<i>bocian</i>	[boćan]	<i>śledź</i>	[śleć]
12.	[ʒ]	<i>dziecko</i>	[ʒecko]	<i>budzik</i>	[buʒik]	<i>niedźwiedź</i>	[ñeʒvʲieć]	<i>choćby</i>	[χoʒby]
13.	[k]	<i>kino</i>	[kino]	<i>kieliszek</i>	[kelʲisek]	<i>łokieć</i>	[ɫokeć]	<i>soki</i>	[soki]
14.	[g]	<i>gitara</i>	[gitara]	<i>gimnazjum</i>	[gimnazʲium]	<i>ogień</i>	[oɡeń]	<i>bagietka</i>	[baɡetka]
15.	[k]	<i>krawat</i>	[kravat]	<i>bajka</i>	[bajka]	<i>statek</i>	[statek]	<i>śnieg</i>	[śniek]
16.	[g]	<i>gazeta</i>	[gazeta]	<i>jogurt</i>	[jogurt]	<i>ogórek</i>	[ogurek]	<i>także</i>	[tagże]
17.	[f]	<i>fotograf</i>	[fotograf]	<i>portfel</i>	[portfel]	<i>ławka</i>	[ɫafka]	<i>wtorek</i>	[ftorek]
18.	[v]	<i>wazon</i>	[vazon]	<i>warzywa</i>	[vaʒyva]	<i>kawa</i>	[kava]	<i>rower</i>	[rover]
19.	[fʲ]	<i>fiolek</i>	[fʲioɫek]	<i>ofiara</i>	[ofʲiara]	<i>firanka</i>	[fʲiranka]	<i>fizyka</i>	[fʲizyka]
20.	[vʲ]	<i>wiadro</i>	[vʲiadro]	<i>wieża</i>	[vʲieʒa]	<i>winda</i>	[vʲinda]	<i>wino</i>	[vʲino]
21.	[s]	<i>salata</i>	[sauata]	<i>osa</i>	[osa]	<i>walizka</i>	[valʲiska]	<i>mróz</i>	[mrus]
22.	[z]	<i>zegarek</i>	[zegarek]	<i>zupa</i>	[zupa]	<i>obrazek</i>	[obrazek]	<i>karuzela</i>	[karuzela]
23.	[š]	<i>szafa</i>	[šafa]	<i>książka</i>	[kšoška]	<i>krzesło</i>	[kšesɫo]	<i>talerz</i>	[taleš]

24.	[ʒ]	<i>żaba</i>	[ʒaba]	<i>rzeka</i>	[ʒeka]	<i>burza</i>	[buʒa]	<i>abażur</i>	[abaʒur]
25.	[ś]	<i>ślimak</i>	[śl'imak]	<i>siano</i>	[śano]	<i>osiół</i>	[ośou]	<i>łosoś</i>	[ɫosoś]
26.	[ʒ]	<i>żrebię</i>	[ʒrebʲie]	<i>ziemniaki</i>	[zemʲnaki]	<i>łazienka</i>	[ɫaʒenka]	<i>prośba</i>	[proʒba]
27.	[χʲ]	<i>chirurg</i>	[χʲirurk]	<i>higiena</i>	[χʲigena]	<i>historia</i>	[χʲistorʲia]	<i>Chiny</i>	[χʲiny]
28.	[χ]	<i>chleb</i>	[χlep]	<i>herbata</i>	[χerbata]	<i>rachunek</i>	[raχunek]	<i>brzuch</i>	[bzuχ]
29.	[m]	<i>mapa</i>	[mapa]	<i>mama</i>	[mama]	<i>program</i>	[program]	<i>telegram</i>	[telegram]
30.	[mʲ]	<i>miasto</i>	[mʲjasto]	<i>pamiątka</i>	[pamʲjontka]	<i>miłość</i>	[mʲiwość]	<i>miś</i>	[mʲis]
31.	[n]	<i>notes</i>	[notes]	<i>kantor</i>	[kantor]	<i>basen</i>	[basen]	<i>blondyn</i>	[blondyn]
32.	[ń]	<i>niebo</i>	[ńebo]	<i>kawiarnia</i>	[kavʲarʲna]	<i>dłonie</i>	[dɫoñe]	<i>słoń</i>	[sɫoń]
33.	[ŋ]	<i>tango</i>	[taŋgo]	<i>Kongo</i>	[kongo]	<i>ręka</i>	[reŋka]	<i>mąka</i>	[moŋka]
34.	[ɫ]	<i>ławka</i>	[ɫafka]	<i>małpa</i>	[maɫpa]	<i>szkoła</i>	[škoɫa]	<i>autor</i>	[aɫtor]
35.	[l]	<i>lampa</i>	[lampa]	<i>mleko</i>	[mleko]	<i>lalka</i>	[lalka]	<i>szpital</i>	[špʲital]
36.	[lʲ]	<i>list</i>	[lʲist]	<i>lizak</i>	[lʲizak]	<i>kolia</i>	[kolʲja]	<i>policjant</i>	[polʲicʲiant]
37.	[r]	<i>róża</i>	[ruʒa]	<i>krawat</i>	[kravat]	<i>sweter</i>	[sfeter]	<i>traktor</i>	[traktor]
38.	[ɫ̥]	<i>państwo</i>	[pāɫstfo]	<i>koński</i>	[kōɫsʲki]	<i>tańszy</i>	[tāɫszy]	<i>pański</i>	[pāɫsʲki]
39.	[ɛ]	<i>gęś</i>	[gęś]	<i>gęsty</i>	[gęsty]	<i>męski</i>	[męski]	<i>mężczyzna</i>	[męšczyzna]
40.	[ɔ]	<i>wąs</i>	[vōs]	<i>mąż</i>	[mōš]	<i>wąski</i>	[vōski]	<i>wąwóz</i>	[vōvus]
41.	[ā]	<i>tramwaj</i>	[trāvaj]	<i>szansa</i>	[šāsa]	<i>awans</i>	[avās]	<i>kwadrans</i>	[kfadrās]
42.	[i]	<i>igła</i>	[igɫa]	<i>słownik</i>	[sɫovʲnik]	<i>kartki</i>	[kartki]	<i>drzwi</i>	[dʒvʲi]
42.	[i]	<i>jablko</i>	[iap(ɫ)ko]	<i>jajko</i>	[jajko]	<i>jechać</i>	[ieχać]	<i>ojciec</i>	[oiećec]
43.	[u]	<i>ulica</i>	[ulʲica]	<i>góra</i>	[gura]	<i>bulka</i>	[buɫka]	<i>emu</i>	[emu]
44.	[y]	<i>syn</i>	[syn]	<i>dywan</i>	[dyvan]	<i>dymy</i>	[dymy]	<i>dywany</i>	[dywany]
45.	[e]	<i>ekran</i>	[ekran]	<i>emeryt</i>	[emeryt]	<i>elektryk</i>	[elektryk]	<i>serce</i>	[serce]
46.	[o]	<i>okulary</i>	[okulary]	<i>samolot</i>	[samolot]	<i>motor</i>	[motor]	<i>okno</i>	[okno]
47.	[a]	<i>aktor</i>	[aktor]	<i>aparatus</i>	[aparatus]	<i>apaszka</i>	[apaška]	<i>akrobata</i>	[akrobata]